

Pierwsze meldunki z przebiegu akcji żniwnej

Dobre przygotowanie i piękna pogoda pozwoliły rozpocząć kampanię żniwną w powiecie kolbuszowskim. Żniwa rozpoczęli chłopcy gminy Cmolos przy dużej pomocy GOM-u. Do dnia dzisiejszego gmina Cmolos skosiła już 10 proc. zasianego żyta. Zbiór żyta rozpoczęła również gmina Sokółów. W gminach tych w dalszym ciągu żniwa zapowiadają się pomyślnie. GOM-y rozprowadzają swoje maszyny do poszczególnych omad. PZGS na czas dostarczył kosy, oselki itp. do poszczególnych gromad. Należy stwierdzić, że powiat kolbuszowski stara się wykorzystać wszystkie swoje siły do kampanii żniwnej.

Stanisław Stępek
korespondent

200 statków przepłynęło już przez Kanał Wolga-Don

MOSKWA (PAP). Około 200 statków przepłynęło już przez Kanał Wolga-Don, który połączył w jednolity system transportowy 5 mórz europejskiej części ZSRR. W ciągu miesiąca przez jezioro nowym szlakiem wodnym przesłano przeszło 100 tysięcy ton ładunków.

Wzdłuż całej trasy Kanału Wolga-Don oraz na brzeżach Morza Czarnego zbudoowano nowe porty i przystanki. Porty czarnańskie odstąpione są falochromom. Pomiędzy portem w Krasnoarmiejsku a portem czarnańskim zbudowano 60 kilometrów i przystanki. Wszystkie prace przeładunkowe w portach są zmechanizowane.

Z kraju i ze świata

● Działalca partijni i gosno darczy przemysłu włókienniczo go zebrani na krajowej naradzie w Łodzi, szeroko omówili warunki, osiągnięcia i błędy w swej dotychczasowej pracy, wysuwając konkretne wnioski na przyszłość w oparciu o wytyczne VII Plenum KC PZPR.

● Minister Rolnictwa i Związków Radzieckich — Iwan Benekowicz przyjął uczestników wyjazdu chłopskich polskich, która zapoznawała się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego.

● Przyjeździec upłynęło w serdecznej atmosferze.

● Korespondent agencji United Press donosi, iż wyspy Kożo do, że w ub. tygodniu w obóz jeniecki straż zabila dwóch i ranila ośmiu jeńców.

● Agencja TASS donosi z Tokio, że 7 m. rozpoczął się drugi z kolei 24-godzinny strajk 170 tys. robotników, 8 największych spółek węglowych. Strajkujący domagają się poprawy warunków pracy.

● Według doniesień prasy holenderskiej, w czerwcu br. było w Holandii 106.600 zarejestrowanych bezrobotnych.

● Organizacja partii laborzystów w Londynie (hrabstwo Essex) uchwaliła rezolucję, w której domaga się wycofania wszystkich wojsk obcych z Korei i położenia kresu rehydracji Niemiec zachodnich.

Na ogólnopolskiej naradzie energetyków w Stalowej Woli omawiano możliwości zwiększenia mocy elektrowni przy mniejszym zużyciu węgla

W dniu 7. 7. 52 r. w sali „Do mu Hutnika“ w Stalowej Woli odbyła się centralna narada energetyków z udziałem dyrektora Dep. Min. Energetyki to w. inż. Czesława Rukaszko, sekretarza Zarządu Energetyczne go tow. Alekszego Oskoda, inżynierów, techników i palaczy poszczególnych zakładów energetycznych.

Gospodarzem narady była elektrownia Stalowa Wola, na której terenie przeprowadzono wymiary doświadczalne stosowania dwóch środków czyszczenia zasilakowanych kotłów parowych, a mianowicie: lancy wodnej, wymalazku radzieckiego, oraz chemicznego prozedku mającego na celu zabezpieczenie rur opłonowych przed szybkim zaszklowaniem, a co za tym idzie przed dużymi stratami, jakie ponosi elektrownia w produkcji.

Konferencja — powodziła tow. Rukaszko — ma na celu zwrócenie uwagi energetykom na sposób realizacji dwóch ważnych zadań stojących dzisiaj przed przemysłem energetycznym. Wykorzystać do maksimum moc elektrowni, dając daleko większą ilość prądu oraz jak najracjonalniej wykorzystać gorsze gatunki węgla do spalania.

Drugą do tego celu jest stosowanie w produkcji radzieckich doświadczalnie czyszczenia pieca, a mianowicie użycie i przystosowanie do własnych zakładów lancy wodnej i chemicznego prozedku zabezpieczającego rury przed osadzeniem na nich topliwych składników.

Zalogi rzeszowskich zakładów pracy przedterminowo realizują zobowiązania lipcowe

◆ „Sanowag“ wykonał zobowiązania lipcowe na sumę 740.062 zł.
◆ Henryk Florczak wyrabia przeciętnie 300 proc. normy

Ze wszystkich stron naszego województwa napływają nieprzerwanie meldunki o pomyślnej realizacji zobowiązań podjętych przez zalogi fabryk na czesć swięta 22 lipca. Szczególnie dobrze wyniki produkcyjne uzyskują w Czynie Lipcowym natywicy i metalowicy, którzy przedterminowo wykonaniem podjętych zobowiązań dają do przyspieszenia wykonania zadania planowych.

Zaloga Sanockiej Fabryki Wagonów w Sanoku wykonała już na 1.392 zobowiązania produkcyjnych 781. Nie zapomni o to również o konieczności oszczędzania materiałów. I tek np. na 46 zobowiązań oszczędnociowych wykonano już 21, z liczby 19 zobowiązań na tury technicznej zrealizowano 13. 48 pracowników postawiono o podnieść jakość produkowanych przez nich elementów. Z liczby tej 47 zobowiązań zostało całkowicie wykonane. Z typu zobowiązań szkoleniowych odznaczycie się m. inn. do przekształcania młotni wykwalifikowanych pracowników, wykonano już 18. Ogółem zaloga Sanowagu podjęła Czyn Lipcowy na sumę 1.263.923 zł.

Do chwili obecnej wykonano zobowiązania na 740.062 zł. Przy realizacji czyni wyróżnieniu się szczególnie: ślusarz Henryk Florczak, wyrabiający

miału węglowego. Tym dwóm zagadnieniom poświęcone były referaty inżynierów Marcina Kowala z Krakowa, Niemczyckiego ze Stalowej Woli oraz Pilarczyka z Grudziądza. W referatach omówiono teoretycznie doświadczalne własności zakładów, z praktycznym stosowaniem trzech doświadczeń zapoznali się uczestnicy w elektrowni. Na pokazach praktycznie przedstawiono bogaty materiał zebrany na zakładach, gdzie te metody już od pół roku są stosowane.

Dyskusja, która odbyła się po pokazach wskazywała na zalety poszczególnych form oszklawiania. Zastosowanie lancy wodnej daje duże możliwości eksploatacji pieca, pod wyższą moc produkcji, skracając czas czyszczenia oraz zmniejszając nakłady przeznaczone na robociznę.

Lanca obok swych zalet — jak mówili tow. Niemczycki — ma również pewne wady. Można by ją przyrównać do aparatu rentgenowskiego. Kiedy często jest on stosowany, to pomienie mogą niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia pacjenta, podobnie wygląda sprawa z lancą. Często jej użyczenie może przynieść pacjentowi ten, oczyszczaniem

piecu pewne szkody. Takim szkodzeniem może być pełnienie przedmurza. Dotychczas jednak mimo, iż metoda ta jest szeroko stosowana w elektrowni krakowskiej, nie notowano jakichkolwiek uszkodzeń, podobnie jak w elektrowni stali wolowolskiej.

Tow. inż. Pilarczyk wskazywał na praktyczność realizacji metody chemicznego oczyszczania. Metoda ta już od pół roku jest stosowana i daje doskonałe wyniki. Obawy, jakie wyrażał inż. dyskutanci w sprawie glazury, jaką wytwarza środek chemiczny, są nieuzasadnione bowiem osad, jakie zauważać można po zabiegu w rurach opłonowych wynosi zaledwie 1/10 mm i praktycznie nie może przeszkodzić podgrzewaniu się wody.

Bogata dyskusja dają dużo materiału teoretycznego oraz praktyczne wskazówki stosowania obydwu sposobów czyszczenia. Metoda zapobiegania zaszklawianiu prof. Nieuczelnian jest jak gdyby sposobem profilaktycznym chroniącym to ty przed przestojami. Lanca wodna bezpośrednio, operatywnie usuwa oszkale w pełnym ruchu pieca. Doświadczenia przodujących elektrowni z tą metodą przeniesione w teren, co niewątpliwie pomoże im w realizacji zadań, jakie postawiono przed energetykami na ostatniej naradzie w Warszawie.

Delegaci na Zlot



Na zdjęciu: Uczennice Szuk Plastycznych w Warszawie oraz przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Stefan Giurad oglądają projekt masztu zlotowego, wykonany przez uczennice Liceum. Pierwsza od prawej delegatka na Zlot — uczennica klasy I Janina Kwiatkowska. CAF — foł. Nowosielski

Sukcesy młodzieży w wykonaniu zobowiązań zlotowych

ŁODZ. (PAP). Młodzi robotnicy pracujący w tkalni Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Dywizji Kościuszkowskiej, wystosowali do młodzieży chińskiej list, w którym czytamy:

„Drozy Przyjaciele!

My, młodzi robotnicy tkalni ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej, zaszliśmy Wam z okazji zbliżającego się wielkiego Złotu Młodzieży Polskiej nasze braterskie i bojowe powitania. Chcemy Wam powiedzieć, że każde zwycięstwo w walce, jaka Wasi ochotnicy prowadzą wspólnie z Koreańską Armią Ludową przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, wywołuje w nas uczucie największej dumy i radości.

My, coraz lepszą i wydajniejszą pracę przyspieszamy realizację planu 6-letniego, który jest wkładem naszej ojczyzny w dzieło walki o pokój. Młodzież naszej tkalni podjęła na czesć Złotu zobowiązania produkcyjne wartości 116 tysięcy złotych. Nasze zobowiązania do dnia 25 czerwca wykonaliśmy w 103 proc. Wierzymy, że nasz trud włożony w realizację planu 6-let-

niego i Wasza walka z imperialistami wzmacnia siły obywateli, którzy doprowadzą do ostatecznego zwycięstwa pokoju.

Zyczymy Wam, drodzy przyjaciele, dalszych zwycięstw w pracy nad zbudowaniem szczęśliwego ustroju w Waszej ojczyźnie i w walce o pokój!”

KATOWICE (PAP). „Wykonanem zadania przypadającego na mnie według obowiązujących norm na okres sześciu lat”. Czynem tym pragnę uczcić wielkie święto lipcowe młodzieży polskiej — Złot Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej”. Meldunek taki złożył ostatnio w Zakładowym Zarządzie ZMP czołowy młodzieżywo przodownik pracy z Rybnickiej Fabryki Maszyn Górniczych Formier — Zygmunt Dula.

Odpowiadając na apel Zarządu Głównego ZMP Zygmunt Dula zobowiązał się wykonać zadania planu 6-letniego do dnia 15 lipca br. Dzieł dobrze zorganizowanej pracy oraz wysokiemu przekraczaniu norm produkcyjnych termin wykonania swego ambitnego postanowienia skrócić o 10 dni.

Wybory nowych członków Światowej Rady Pokoju

BERLIN. (PAP). Na końcowym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie, w początek członków Światowej Rady Pokoju wybrano do dalszego następnice osoby. Chiny: Li Yi-man (na miejsce Wu Lan-fu), Ho Fan (na miejsce Li Tsien-shan); Włochy: Saverio Brigante, prof. Mario Montesi i

Giuliano Pajetta; Argentyna: Maria Rosa Oliver Yvarrells; Kolumbia: Regueros Peretta; Liban: Hussein Sedjan; Nowa Zelandia: Eiry.

Do Biura Światowej Rady Pokoju wybrano: d'Assier de la Vigerie (Francia) i Li Yi-man (Chiny).

II Konferencja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN. (PAP). Dnia 9 m. rozpoczyna się w Berlinie druga Konferencja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. W związku z tym stolica Niemiec Republiki Demokratycznej, przybrała odświętny wygląd. Wądzędzie widnieją czerwone

szlanki i flagi NRD. Na placach umieszczono liczne stoiska obrazujące osiągnięcia NRD w pokojowym, demokratycznym budownictwie. Liczne transparenty głoszą: „Nasz plan 5-letni to plan pokoju”.

Nieprzerwanie trwa we Francji akcja protestacyjna pod hasłem uwolnienia Stila i innych więzionych patriotów

PARYŻ. (PAP). „Humanite” donosi, że ponad 150 tys. osób wzięło udział w niedzielę w manifestacjach i wiecach, żądając uwolnienia Andre Stila i innych więzionych patriotów. W Lidnie swięto ludowe, zorganizowane przez Francuską Partię Komunistyczną zgrupowało dziesiątki tysięcy robotników. Zebrani zgłoszili owację Andr. Marty, który potępił zaszklony politykę rządu, żądając na tymczasowego uwolnienia wszystkich aresztowanych patriotów i obrotów pokoju. 25 tys. mieszkańców Grenoble manifestowało pod hasłem uwolnienia aresztowanych patriotów.

Pod tym samym hasłem odbyły się masowe wiece w Casagones (Gard), w Angers, w Noroize (Deux-Sevres) i w wielu innych miejscowościach Francji. Do akcji protestacyjnej przyłączyli się liczni socjaliści Limeray (Touraine) i w Ambouze. Liczne osobistości Blere utworzyli komitet obrony wojski republikańskich. Rada Miejska w Mareuil-sur-Aron (Cher) protestuje przeciw bezprawnym aresztowaniom. W departamencie Alpes Maritimes delegacje

kobiet udaly się do prefektury, żądając uwolnienia aresztowanych patriotów oraz zaprzestania represji, godzących w działania demokratycznych. W departamencie Charente-Infereure liczne osobistości różnych przekonań i wierzóg ogłosiły deklarację, potępiając ostatnie zarządzenia policyjne i wyzywając ludność do akcji przeciw faszystozmowi i wojnie.

Związki zawodowe nauczycieli i okręgu Ardennes wypowiedziały się przeciw wszelkim zamachom na wolności republikańskie.

Rada Gospodarczo-Społeczna odczuwająca się wolnienia patriotów hiszpańskich



Lopez Raimundo

NOWY JORK (PAP). Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ...

Delegat czechosłowacki, Nosek, żądał postawienia kwater...

Rezolucja czechosłowacka poparł delegat radziecki...

Posiedzenie Rady Generalnej Albańskiego Frontu Demokratycznego

TIRANA (PAP). Albańska Agencja Telegraficzna podaje...

Sekretarz generalny Frontu Demokratycznego - H. Kapo...

Oroędzie Światowej Rady Pokoju do czterech mocarstw i do wszystkich narodów

BERLIN. (PAP). Światowa Rada Pokoju uchwaliła następujące...

Mimo upływu siedmiu lat od chwili rozgromienia reżimu...

Światowa Rada Pokoju, wyrażając nadzieje milionów kobiet i mężczyzn...

Światowa Rada Pokoju oświadcza tym rząd, że nadszedł czas...

Narody zdają sobie dobrze...

sprawe, że jeśli nie ma nieforsowego postanowienia...

Światowa Rada Pokoju uważa za najlepsze rozwiązanie...

Światowa Rada Pokoju uważa za najlepsze rozstrzygnięcie...

Traktat ten będzie musiał przyznać zjednoczonym...

Traktat ten, na mocy którego Niemcy zobowiązują się...

będą o swym dalszym losie w warunkach bezpieczeństwa...

Zwracając się do rządów czterech wielkich mocarstw...

Rada wita z uznaniem wielki ruch opinii publicznej...

Światowa Rada Pokoju zwraca się do związków zawodowych...

Jeśli narody zjednoczą wszystkie swe siły...

Zalogi rzeszowskich zakładów pracy przedterminowo realizują zobowiązania lipcowe

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Przebiegający z zameldowaniem ostatecznie o 80-procentowym...

lowego w Przemysłu Postanowił wykonać wraz ze swym...

ROSNIĘ RUCH WSPÓLZAWODNIWA NA WSI

Dla ucieczenia 8 rocznic ogłoszenia Manifestu PKWN...

Chłopi gromady Jankowa (gmina Bobrowa w powiecie gorlickim)...

szereż zboża oraz podorywkę w 5 dniach po zbiorach...

Chłopi gromady Sulistrowa, gm. Chorkówka, pow. krosnieńskiego...

Zorganizować pomoc sąsiadką w akcji żniwno-ornikowej...

Podorywki przeprowadzić w ciągu 4 dni oraz w celu...

Kongres Narodów w Obronie Pokoju

Przedłużająca się wojna w Korei, zastosowanie broni masowej...

„układem ogólnym”, walczą większość narodów niemieckiego...

Użyte broni bakteriologicznej na Korei wstrząsnęło sumieniami...

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, włącznie ich do pakty atlantyckiego...

bardziej zmienianą w całym świecie postaciami...

Niebezpieczeństwo zagraża całej ludzkości, wszystkim narodom...

„Mężczyźni i kobiety wszelkich przekonań i wierzeń — wyzwa apel Światowej Rady Pokoju...”

Rezolucja Światowej Rady Pokoju w sprawie położenia kresu wojnie w Korei

BERLIN (PAP). Światowa Rada Pokoju uchwalila rezolucję...

Od przeszło dwóch lat — stwierdza rezolucja — trwa w Korei okrutna wojna...

Amerykańskie siły zbrojne mnożą agresywne działania przeciwko Chinom...

Amerykańskie siły zbrojne mnożą agresywne działania przeciwko Chinom...

Wojna w Korei z jej okrucieństwami i stosowaniem broni masowej...

Korei i które oddały siły zbrojne pod rozkazy amerykańskiego dowódcy...

W celu położenia kresu cierpieniom narodu koreańskiego...

1) Natychmiastowego położenia kresu działaniom wojennym...

2) Ratyfikacji i przestrzegania przez wszystkie kraje...

Delegacja związkowców angielskich przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). 8 bm. przybyła do Warszawy...

W porcie lotniczym na Okęcu gości witał przedstawiciel Centralnej Rady Związków Zawodowych...

Szykanowani przez policję francuską emigranci polscy powrócili do ojczyzny

WARSZAWA (PAP). Dnia 8 bm. przybyli do Warszawy emigranci polscy z Francji...

oraz Franciszek Tomaszewski — górnik, poważnie chory na pylec i jego żona Jadwiga...

Wybory nowego prezydenta Meksyku pod znakiem terronu i prześladowań

MEXIKO (PAP). Jak już donosiliśmy, w Meksyku odbyły się 6 bm. wybory nowego prezydenta...

wojeska. Po ulicach miast patrolowały auta pancernne. Głównego biura komisji wyborczej...



„Stany Zjednoczone powinny posłać do Europy 30-40 dywizji. Rzecz jasna, że żołnierzy amerykańskich...

Trzy dni na Opolszczyźnie

Milioner

Stefan Giejsztor, 72-letni szarżacz, ale krzepki jeszcze potrafi nieśmiewo. Nie, żeby mu coś dolegało z racji podległego wieku. Zdrowy był. Przez caje swoje długie życie nie zaznał trudu i znoju żadnej pracy. Od tego był kto inny — bledota i małotoni. Robił za niego i na niego zawsze.

W dniu, kiedy przyszedł do niego Marian Coś, Teodor Smołnec, Piotr Olesnik i reszta z tych siedmiu rodzin, których on, właściciel kilkunastu hektarów ziemi, łaskawie najął do pracy i zdawają mu się, dawają utrzymanie i powiedzieli, mu, że wstępują do spółdzielni — zbladł i zaniemógł na chwile. Jechć? To? Jego się nie pytało o nic, a kto będzie mu pola obrabiał? Świat do góry nogami się przewraca — pomyślał. Wreszcie ochłonął i rzekł: „U mnie to jeszcze jest kasza ziemniaczna, ale w spółdzielni, pamiętając, pozdychacie z głodu”.

Giejsztor, kulak, stary las i wyzłakwiec, rozumiał, że zbliża się do końca jego panowania. We wsu działo się coś nowego i niezwykłego.

Chłopi pracujący w Wilamowej, swoje sprawy, swój był i przyszłość własnych rodzin ujeli we własne ręce. Nową drogą wskazywała im i środkami ludźmi chłopom — parcia.

W Wilamowej, spółdzielnia jak i wszędzie rodziła się w walce klasowej i rozpoczynała swój start z kilkoma setkami milów i trodzy chlewnicy.

W Wilamowa na Ziemiach Zachodnich jest już ostatnią spółdzielnią, którą zawiązyli — i jeśli którykolwiek z chłopów naszej grupy miał jakieś wątpliwości czy spółdzielnia może zapewnić dobro, były swoim członkiem, to rozwinęły się one tutaj do reszty.

Z początku przynależność do wielkiej rodziny do społeczności spółdzielczej wypływa poczucie szczęścia chłopów — spółdzielców. Wszyscy są jak bracia pamiętają o obowiązku, jak na nich spoczywają: umacniać

bee faktów; a my je podziwiamy.

Z otwartych samochodów patrzył na marszową wiatrem wody jeziora Opłuchowoskiego, na spółdzielcze pola, na ciemną zielen pszenicy oraz na buraki cukrowe. Okiem nie ogarniesz wiele tego iewi.

W Wilamowej nie wiemy, gdzie najpierw iść. Czy do oborowy do chlewni. Kobiety znowu napięty są obeerzece ośrodek zdrowia z salą porodową, żłobek i przedszkola. Trzeba dodać, że w przedszkolu 49 dzieci spółdzielców spędzają tutaj cały dzień i utrzymuje całkowie utrzymanie.

Spółdzielnia listnieje 3 lata. Jesienią 1949 roku po raz pierwszy wspólnie siano. I w jesieni tego roku w stajni stało 6 krów, a w chlewni 5 sztuk trzodły. Trudne były początki. Ale socjalizm niesie z sobą roznach we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, niesie postępek. Na wieś wprowadza nowoczesne maszyny, wiedzę rolniczą, niebyswały wzrost produkcji roślinnej i hodowlanej. Człowiekowi zaś, członkowi spółdzielni produktcyjnej w wyniku (twórczej pracy w zespołach — dobrotę i kulturowe. Słowa — pomyślnie, propaganda czy fantazja?

Wiece polechaciacie: w spółdzielni produkcyjnej Wilamowa jest 50 członków — rodzin, a 104 osób wychodzi w pole do pracy. Grunty ornego posiada ona 416 ha.

W obrotze znajdowało się w listopadzie 1949 roku 5 krów, w grudniu 1950 r. — 42, w październiku 1951 r. — 51, a w czerwcu br. — 61 krów, razem z jałówkami oraz cielętami daje to ogólną liczbę — 100 sztuk. Dostawy mleka wyniosły się w I kwartale 1950 r. 3.800 litrów, a w I kwartale br. spółdzielnia dostarczyła już 48.500 litrów mleka! Ponadto członkowie z gospodarstw przyzagrodowych dostarczają do zlewni duże ilości mleka. Np. w maju br. 9.000 l.

W październiku 1949 roku posiadali spółdzielcy 5 sztuk trzodły, w styczniu 1950 r. — 44, w grudniu — 93, w styczniu 1951 r. — 108, a w czerwcu br. — 225 sztuk trzodły chlewnicy. W ubiegłych latach spółdzielcy sprzedali na zewnątrz 96 sztuk, a w br. na za-

kontrakcjonowane 160 tuczników sprzedali już 70.

Wydajność z hektara w gospodarstwach indywidualnych w 1949 roku wyniosła: żyta 20 q, pszenicy 17 q, jęczmienia 18 q, owsa 18 q, buraków cukrowych 210 q i ziemniaków 120 q. W spółdzielni natomiast w 1951 roku osiągnięto: żyta 33,2 q z ha, pszenicy 28 q, jęczmienia 27 q, owsa 23 q, buraków cukrowych 315 q i ziemniaków 180 q z ha! W ramach pa-nowych dostaw zboża dla państwa spółdzielnia w ubiegłym roku sprzedała 254,5 ton zboża wykonując swój plan w 113 proc. Za buraki oprócz gotówki spółdzielcy otrzymali 120 q cukru.

Dochody spółdzielni wilamowskiej za ubiegły rok wyniosły 993 tys. zł. Niezależnie od tego do sprzedaży zostało dziesięć 70 ton sian, wartości 30 tys. zł. Do podziału między członków wydzielono z tego dochodu 670 tys. zł. Dniówka obrachunkowa wyniosła 27 zł. Wilamowa to spółdzielnia milioner. Dochody jej w biegi roku przekroczya poważnie 1 milion złotych. W agrolce warzywnym przecież zasazono w br. 5 tys. krzaków pomidorów, 24 tys. szt. kapusty, 3 tys. szt. kalafiorów, ogorków, dyni oleistą i inne warzywa.

Najemniejszy Giejsztor M. Coś, Smolniczy i inni przepracowali wraz z rodzinami po 1000 dniówek obrachunkowych i otrzymali z podziału dochodu gotówkę oraz produktcyjne wartości 27 tys. zł.

W spółdzielni w Wilamowej nie ma członka, który by miał mniejsze dochody za dniówkę obrachunkową, jak 7 tys. zł. Większość ich otrzymała 20—27 tys. zł. Do tego dochodzi jeszcze gospodarstwo przyzagrodowe.

Władysław Grabowski przywodniczy spółdzielni w towarzystwie innych spółdzielców prowadzi z nami gospodarstka rozmowę. „W tym roku — chwali się — zalcotraktołaliśmy 18 ha trzepaków i 30 ha buraków cukrowych, oraz 9 ha traw następnym”.

Podaliśmy duzo cyfr, ale są one konieczne dla wykazania prawdy. Wspaniali dociebia Wilamowej jest argumentem przed zalkamentem propagandy wrzoga klasowego, a walczących się pracujących chło-

pów utwierdza w przekonaniu, że spółdzielczość jest bezspornie lepszą od rozdrobnionej formą gospodarki rolnej.

A skąd wzięliście — pytają nasi chłopi — pieniądze na zakup bydła i trzody?

W 1949 roku — odpowiada tow. Grabowski — otrzymaliśmy 800 tys. zł (w starej walucie) kredytowi. Dalej gospodarzyliśmy sami. Mamy przeliczyć wazne dochody ze sprzedaży mleka, tuczników no i jest duzo przyrost naturalny.

Zabierali głos i inni chłopi. M. in. Henryk Galanty z Gortycy oświadczył: „Nigdy nie przypuszczalam, że spółdzielnia produkcyjna może mieć tak kie osiagniecia. Zyciele tutaj tak dobrze, że zazdrościmy Wam wszyscy”.

Widzi to również i kulak Giejsztor. Nie ma spokoju, ani w dzień, ani w nocy. Zamiast kaszy ziemniacznej jego najemnicy, obecni członkowie spółdzielni jedzą mięso, a chleba, cukru, tłuszczu i nabiału zadenaru z nich nie brak. I namawia członków spółdzielni, sbr jego również przyjeo. Ale co za bezczelność kulačka „nie na członka, na przewodniczącego mnie wiecie — mów! — Wy nie umiecie gospodarzyć na takim dużym obszarze”. Dla takich jak Giejsztor nie ma miejsca w spółdzielni. Bez nich mało i średniotoni chłopi. zszerezeni w spółdzielniach produkcyjnych potrzebują gospodarzyć dobrze, czego dowodem jest Wilamowa i setki innych spółdzielni.

Szwargaj przy pożegnaniu mówi nam: „Za trzy lata Wilamowa będzie wielkim przedsiobstwem rolnym”.

Wierzymy! Wilamowa spółdzielnia milioner. Nie ten kapitałystyczny, amerykański, spekulujący na wznajach i na krwi koracjskiej, czy na karwym truzicie swych robotników. Nie bogactwo zdobyte przez bogactwo spekulacji i wyzyskiem.

Dochody Wilamowej — milionera osiagniete zostały członkowi ofarna papka ożkonka, rozwojem hodowli bydła, trzody chlewnicy, wzrostem wydajności ziemi i sprzedażą warunków dla państwa. Ta droga do dobrobytu jest otworem przed całym pracującym chłopstwem.

J. Nowakowski



Na obu brzegach Wolgi powstają betoniarne, niezapłane przy budowie elebratowni. Na zdjeciu: Budowa największej zmechanizowanej betoniarni na lewym brzegu Wolgi. Kierownik prac N. Michalowski (po lewej) i inż. godeszi B. Sidorowicz wytyczają w terenie boznice koleje. Fot. — CAF

List naftowców polskich do towarzyszy pracy w Rumunii

W odpowiedzi na list otrzymany od naftowców Rumuńskiej Republiki Ludowej pracownicy przemysłu naftowego wyśleli swym rumuńskim towarzyszom pracy następujący list:

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W RUMUŃSKIEJ REPUBLICIE LUDOWEJ
Drzody Towarzysze!

Robotnicy, inżynierowie, technicy i pracownicy przy myślu naftowym w Polsce — dowiadując się o Waszym socjalistycznym budownictwie i osiagnieciach produkcyjnych rumuńskiego przemysłu naftowego, oraz sukcesach gospodarczych i kulturalnych, jakie odnosicie pod kierownictwem Rumuńskiej Partii Pracy — z radością przyjmują pozdrowienia i przeżyłają wyrazy podziękowania za proletariackie życzenia.

Solidaryzując się z Wami we wspólnym obozie pokonu i socjalizmu pod przewodnictwem kraju przodującego techniki — niezwykłego Związku Radzieckiego, na czelo którego stoi chorąży pokonu i nauczyciel mas pracujących całego świata towarzysze Józef Stalin — przesyła my Wam proletariackie pozdrowienia i donosimy, że obok górników przemysłu węgla walcie o wykonaie i przekroczenie ambitnych zadań produkcyjnych krocząc bracia naftowa.

Konkretnym wyrazem naszego osiagnięcia jest: W ciągu roku 1951 w porównaniu z tym samym okresem roku 1950 — produkcja nasza wykazuje wzrost wydobycia ropy — o 12 proc.; przerobka ropy — 46 proc. produkcja gazu — 51,7 proc., produkcja gazoliny — 9,3 proc.; uwienczone metry — 20,5 proc.

Wzrost wydajności na jednego pracownika grupy przemysłowej łożonej w cenach niezmiennych wynosi 50 proc.

W ciągu roku 1951 został osiagnięty wzrost mechanizacji pracy. Do osiagnięcia tych i sukcesów przyczyniła się braterska pomoc Związku Radzieckiego, gdyż w oparciu o techniczną pomoc ZSRR przystąpiłmy do za stapienia starego systemu wierceń utorowych wiercieniami obrotowymi, które pozwalają nam wiercić lepiej, szybciej i taniej.

Przemysł naftowy w Polsce Ludowej wszedł na właściwą drogę w szlachetnej walce o wykonanie codziennych planów we wszystkich kopalniach, rafineriach i wznarżaniach na coraz szerszej płaszczyźnie współzawodnictwa indywidualnego i zbiorowego w Jego wyższych formach o najlepszym w zawodzie.

W wyniku szlachetnego współzawodnictwa pracy za rok 1951 zaszczytny tytuł przodującego kopalnictwa i przedceni standard współzawodnictwa pracy otrzymało Górnictwo Kopalnictwo Naftowe.

Zelogi naszych kopalni naftowych podjęli na rok 1952 zobowiązania przyspieszenia postępu wierceń o 25 proc., oraz zahamowania naturalnego spadku na sta rycznych otworach przez stosowanie różnych metod i zabezpieczeń wtórnej eksploatacji i ożywienia źródeł produkcyjnych.

Na podstawie osiagnięcia roku 1951 — zelogi przemysłu naftowego wytyczyli sobie drogę do wykonania planu na wierceń obrotowych w roku 1952 w 132 proc. i wzrostu produkcji ropy o 22,5 proc., oraz ogólny plan wierceń w 127 proc.

Naftowcy w Polsce Ludowej krocząc pod twórczym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącym Towarzyszem Bolesławem Bierutem — wzmożona praca przeciwstawiają się zacze pniej i agresywnym polityce bloku zachodnio-uropejskich kapitalistów, którzy zawarli układ ograniczający cen systemiskim „Fuhnerem” Adenauerem zagrażającym po pokojowi światowemu i zmierzającym do rozpaństwa nowej wojny wojennej.

Pomni martyrologii narodów z ostatniej wojny podnosimy stanowczy głos sprzeciwu na te knowania wrogów całej ludzkości — Achessona, Schumana, Edena. Ridgway'a, na ich zbrodniczą akcję bakteriologiczną na fiorec, na bezprawne araszowanie bo-ownikórowolność narodów Jacques Duclos, Andre Stila i wielu innych.

Drzody Towarzysze! Zelogi przemysłu naftowego zobowiązują się i przyrzekają, że trzech rok planu 6-letnie go wykonano zostanie przed terminem — krocząc z wielo milionową masą narodów państw demokracji ludowej — narodów mfiujących pokój — do zwycięstwa socjalizmu na całym świecie.

Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej wszystkich krajów walczących o pokój i zwycięstwo socjalizmu.

Sekretarz OZ ZZG: Przewodniczący OZ ZZG: (—) Zb. Charchals (—) Stanisław Waż

WSPOMNIENIA Z W SINGHONGU

— Wy także żydźwacie? — Wyjął z górnej kieszeni pudełeczko i wycołgnął do mnie. — Tylko, że ja mam pastylki.

Pokłamał cichcie dwie od razu. Hershberger napisał pytania i podał mi. Miałem powiedziec, o robieniu w szanghajskim ognisku służby specjalnej, wyszczególnić tajnych agentów, którzy pracowali na moje zlecenie wśród kuomintangowców; w tajnym towarzystwie kryminalnym Hump-ang i podać wszystko, co mi wiadomo o działalności tak zwanego „instytutu Toa-dohun-szo” — naszego ogólnego wywiadowczego w Szanghaju, który pracował przeciw czerwonomu podziemiu.

— Weźcie ten papierok do domu i przygotujcie odpowiedź. A ja przygotuję inne pytania. Gdzie mieszkać?

Kiedy mu podał adres, Hershberger gdzieś zadzwonił i wezwwał majora Sherroda zapytał, czy zna kantor li. Usłyszawszy odpowiedź polozył słuchawkę i powiedział:

— Nie mówcie temu, li, żeście tu byli, ani o naszej rozmowie. Dajecie słowo? Można wam wierzyć?

— Daję słowo. Japońskiemu oficerowi możecie wierzyć.

Hershberger zapelił falkę. Wypaliwszy ją do końca powie działał:

— Jeżeli założymy, że informacje kartoteki są prawdziwe, to podpułkownik Tygrys nie żyje a więc nie można go sądzić. Tak?

— Jeśli sadu nie będzie, wszystko co wiedział nieboszcyk podpułkownik „zostanie tajemnicą na zawsze. Umarł najlepiej strzegą tajemnicę.

— Zalatwione! Wstał napisał na odwrotnej stronie kartki numer swego telefonu i, podał mi. — Zadzwońcie, kiedy odpowiedź będą gotowe, wtedy się zobaczymy. Pamiętajcie naszą rozmowę przy pierwszym spotkaniu! Mówiliśmy wtedy o przyszłości...

— Mówiliście o przyszłym amerykańskim planie Ishihary. — Tak. Przyszłość, o którejśmi wówczas mówili, stała się teraźniejszością. Mamy teraz wspólny cel: uratować Azję Wschodnią przed czerwonym potopem. Jesteśmy szymizmierzcaimi.

— Wasz sprzymierzeniec jest zdęptany, z gołymi rękami. — Nie przesadzajcie! Nie jesteście wcale zdęptani. A co do gołych ręk, to są da aparaty. Przenowadźliście, zgodnie z naszymi wskazówkami, demobilizację armii w sposób tak zorganizowany, że w każdej chwili potraficie wykonać proces odwrotny z taką samą szybkością.

Mrugnął do mnie i wycołgnął rękę. Ucisłam ją. Włożył do koperty woreczek z amuletem, świadectwo lekarskie, karteczkę i wycołgnął do mnie.

— Możecie coś więcej nie ukrywać. Świadectwo wydane wam na Iwojnie jest autentycznym dokumentem. Biercie Wasz pobyt w azylu się skończył. Wamsczuje.

Wzięłem kopertę.

— Dobrze, że nasza rozmowa skończyła się pomyślnie i że się obeszło bez wszelkich nieprzychylnych procedur.

— Ten kawał z olówkami znamy. U nas nazywał się „drew niana rekawiczką” — powiedziałam.

— A to... — wyjął z kieszeni zapalnik i zapaliwszy fajkę podniósł do swojej ręk płonącą zapalke. — Bardzo skuteczny sposób. Zwłaszcza stosowany rozsądnie, gdy się nie daje wytchnienia, a równocześnie nie doprowadza do omdlenia. Nikomu nie radzę próbować...

Hershberger dmiął i rzuwszy dopaloną zapalke na podłogę dmuchnął w palce i potraszają rękę.

— No, idźcie — rzekł marszcząc brwi. — Czekaście na mój telefon. — Wczwał lejtnanta i kazał mi wypuścić z budynku. Przy pożegnaniu uprzedził mnie, że według kartoteki „cric minimal registry” — registry kryminalnej z, oddziału sztabu — uchodzę za zmarłego, muszę więc raz na zawsze zapomnieć o swym prawdziwym nazwisku i pamiętać tylko nazwisko i range wymenione w świadectwie lekarskim. Poem raz jeszcze zażądał ode mnie słowa, że nikomu nie powiem o naszym spotkaniu. Przystąpiłem na honor japońskiego oficera, że zachowam wszystko w tajemnicy.

Wróciwszy do domu opowiedziałem li o wszystkim; o tym, jak się znalazłem w amerykańskim sztabie, o spotkaniu z Hershbergerem i o rozmowie z nim. li słuchał mnie z rękami złożonymi jak zwykle na brzuchu i zadowolony kiwał głową.

— W ogóle wszystko wzięło bardzo szczęśliwy obrót. Powi mienć być wdzięczny temu szpiclowi z CIC. Uważaj się za plaskawionego. Teraz możecie otwarć pracować w moim kan torze.

— Handlować nowozami drożdżowymi? — Skrzyżłem się z obrzydzeniem.

li rozemiał się bezdźwięcznie.

(c. d. n.)

Liść z Warszawy

O syrenie, a także o dawnym i nowym Powiślu

Powiśle jest kolebką Warszawy. Nad naszą wodą, olecioną gęstymi borami, znajdowała się przed wiekami niewielka, rybacka osada. Jak ubodzy mieszkanicy — jak głosi legenda — często szli o zachodzie słońca przetrząsnąć siwy, co się rozchodziło w Wisłę. Wyśledził, że nie frął śnieżak „do nas” — namięt pod nozdrza urodziwa. O nas rwa srebrna łuska łuszcząca. Postanowili ją złapać, wzięli sznurkiem z witek wierzbowych i kścień na Czernsk zawieźli.

Syrenie jednak udzieli się trzeci swym śpiącym stróżnicą jej nasuska, który rozwinął pięta. Porażając się w wianach wódch — odwrócił się Syrena raz jeszcze ku wiosce...

— Kochałam się, ty brzegu wiślany — szepiała — kochalam was, ludzie prości i serca dobrego, byłam waszą nieścią, waszym czałem życia. Czemuż wzięliście mnie w niewolę, czemu chcecie abym w petach, w węzienu na rozkaz księżycy śpiewała? Śpiewałam wam, ludzie prości, ale i nie będę. Wolę skroczyć nie na, wieść w late wiślane i tylko szumem rzeki do was przemawiać...

Mniewy lata i wódki. Na miesiąc wioski — miasto powstało łudne, bohaterkie i piękne. Miałeś to, półrzecz słońca, na pamiętkę owej legendy wzięło Syrenę za godło. I no dziś dzień lud Warszawy lubi wsłuchiwać się w szum wianych fal...

Wiele, wiele lat było Powiśle jedną z najbardziej zaniedbanych, najeżniejszych warszawskich dzielnic. Jakby mógł tego świata chciał mieć się nad opieką i władzą brzegu za to, że nie chciał śpiewać księżycu...

Bolesław Prus, nasz wielki prozaik i realizm, kreśląc w swych powieściach wizerunki współczesnej mi Warszawy — zaniechał wstrząsające opisy spacerów Wokulskiego po Powiślu.

„Nic, nic! — powtarzał, linając się po ulczkach, gdzie widać było rudery zapadnięte ni-

zej bruku z dachami porośniętymi mchem, lokale z okienkami dymem i nocą zamkniętymi na sztaby, drzwi zabite gwóźdźkami, naprzód i w tył powychylanym ścian, okna łatane papierem, albo zalakowane lakierem”.

W jednym z swych spacerów Wokulski znalazł się nad brzoźmami Wisły i zdumiał się:

„Na kilkumetrowej przestrzeni wznosił się tu pałoczek najobrzędliwszych śmieci, cniechnych, nieomal ruszających się pod słońcem, a o kilkadziesiąt kroków dalej leżały zbórki woły, która piła Warszawą. O, tutaj — myślał — jest ognisko wszelkiej zarazy. Co człowiek dziesiąt wrzucił ze swego mieszkania, tutaj wpuścił”.

Taki był powiśle ogromnej w owych czasach śmiertelność warszawskiego proletariatu.

„Warszawa całym swym ogromem ciąży i zsuwa się ku Wisłę — pisał Prus. Gdyby brzeg rzeki obwarował bulwarami powstałaby tam najpiękniejsza część miasta: gmachy, sklepy, aleje”...

Myśl o bulwarach oczywiście nigdy w tamtych czasach nie została sformułowana. Wprawdzie powstało — jak nawet o tym informował w 1879 r. „Kurier Warszawski” — towarzyszyło polsko-francuskie (oczywiście o charakterze eksploatacyjnym i spekulacyjnym), które miało się rozkazywać budowę tych bulwarów, ale...

Na dawnym wice zabudowane było Powiśle rudami, ale rosła tam już nowa, pełniejsza — klasa robotnicza. Powiśle stało się dzielnicą na wschód od robotniczej, fabrycznej. Coraz też częściej o niskie suffy i ciałnych izb Przemysłowej. Czerniakowskiej, Solca, Fabrycznej biłe grożna nieść. Krew nasza długięka kawy, woźną płyną ludu gorzkie iży”...

Nieraz ta pień, wdzierała się z mieszkań na ulice. Było to przede wszystkim w dni majowe. Rozwiewały się wtedy nad głowami czerwone sztandary, a

hasła — „przez z burżuazją”, „pracy i chleba” rozbryzwały szeroko po nadwiślańskich uliczkach. Zdały się żyłaste pięści robotników Powiśla. W sercach pojętna wiara, że kiedyś, gdy swoboda, braterstwo i równość zwyciężą — porzuci włogotne nory, piwniczone, suteryny wysokie poddasza i oni stanowią będą nowe prawa, prawo wolnego człowieka.

Były to czasy, kiedy co roku Wisła wylewała, zatapiając dobytek biedoty. Burżuazyjnym rządcom nie było jednak pilno uiać kapryśną rzekę w karby, tak jak nie kwanił się z zaspokojeniem ani głodu chleba, ani głodu nauki i pracy milionowych rzesz narodu. Wstawiały za to gdzieś i gdzieś nad Wisłę elefanta Yacht — klub. A na zaśnie conych, dźwięcznych placach na dawnym grzązi się na słońcu herbobolni i dżecz suteryn, dzieł które jeszcze nigdy nie widziały ani jersza, ani gó, ani nawet wsi.

Nowe życie na Powiślu zapawało donopio od chwili wzwolenia. Nie wolno już Wisłę rozlewać się szeroko, kapryśnicę. Poleki wynalazek, długie matere za wkiłny, wypełnione kamienniami — tworzą za kałonieniu na dnie rzeki tamy, na których osada niesiona przez rzekę piasek. Tak zwężone jest kotwisko Wisły do szerokości 220 m. Do końca planu 6-letniego Wisła będzie uregulowana od Warszawy aż po Toruń. Pogłębi się także dno Wisły, porządkuje i upiększa jej brzeg. Na Wisłoshradzie z zieleńców, ciemnych się długim, dwukilometrowym pasem, zasadzono setki drzew, zasiano trawę, posadzono kwiaty.

W dniu Święta Odrodzenia odana zostanie do użytku ludowi Warszawy pierwsza 50-hektarowa część pięknego Parku Kultury i Wypoczynku na terenach, o których Prus pisał: „to chory ką, dzięki ką”...

Na terenach Parku Kultury miennie się będzie także — w odbudowanym pałacu Sanguszki — biblioteka, a w okolicy ulicy Przemysłowej wybudowane zostanie pierwsze w stolicy sztuczne lodowisko. W jego sąsiedztwie czynne będzie w ciągu całego roku Wesołe Miasteczko.

Tak państwo ludowe realizuje najismlecie marzenia Puśa. Powiśle zamienia się w jedną z najpiękniejszych dzielnic Warszawy, stolicy socjalistycznego narodu.

Znikają resztki ruin. Zastępują je bujna zieleń, zastępują piękne aleje rowego parku. Przeszadzono setki drzew i krzewów, rozlecia trawki pokryły się świeża zieleńa świeżej trawy. Pozbawione dawniej niemal całej kowiec zieleni Powiśle — staje się jednym wielkim zieleńcem.

Z przedłużenia ulicy Hożej poza plac Trzech Krzyży szerokość stonpnie wieść będą na teren parku. Powstaje tam oprawy w piękne hałustrady i rzeźby taras, z którego rozciącać się będzie rozległy wódok na Wisłę, na szeroki luk od zlozno Slasko-Dabrowskiego aż po mieszne laki Siekierk. Rozstąpiły się tu warszawskie przystanie i kluby sportowe. Jakże rojne i gwarne są one w każde słoneczne popołudnie każdy dzień święteczny! Nad Wisłą warszawscy ludzie pracują odpoczynku, zdrowia, leżyny.

Były to czasy, kiedy co roku Wisła wylewała, zatapiając dobytek biedoty. Burżuazyjnym rządcom nie było jednak pilno uiać kapryśną rzekę w karby, tak jak nie kwanił się z zaspokojeniem ani głodu chleba, ani głodu nauki i pracy milionowych rzesz narodu. Wstawiały za to gdzieś i gdzieś nad Wisłę elefanta Yacht — klub. A na zaśnie conych, dźwięcznych placach na dawnym grzązi się na słońcu herbobolni i dżecz suteryn, dzieł które jeszcze nigdy nie widziały ani jersza, ani gó, ani nawet wsi.

Nowe życie na Powiślu zapawało donopio od chwili wzwolenia. Nie wolno już Wisłę rozlewać się szeroko, kapryśnicę. Poleki wynalazek, długie matere za wkiłny, wypełnione kamienniami — tworzą za kałonieniu na dnie rzeki tamy, na których osada niesiona przez rzekę piasek. Tak zwężone jest kotwisko Wisły do szerokości 220 m. Do końca planu 6-letniego Wisła będzie uregulowana od Warszawy aż po Toruń. Pogłębi się także dno Wisły, porządkuje i upiększa jej brzeg. Na Wisłoshradzie z zieleńców, ciemnych się długim, dwukilometrowym pasem, zasadzono setki drzew, zasiano trawę, posadzono kwiaty.

W dniu Święta Odrodzenia odana zostanie do użytku ludowi Warszawy pierwsza 50-hektarowa część pięknego Parku Kultury i Wypoczynku na terenach, o których Prus pisał: „to chory ką, dzięki ką”...

Na terenach Parku Kultury miennie się będzie także — w odbudowanym pałacu Sanguszki — biblioteka, a w okolicy ulicy Przemysłowej wybudowane zostanie pierwsze w stolicy sztuczne lodowisko. W jego sąsiedztwie czynne będzie w ciągu całego roku Wesołe Miasteczko.

Tak państwo ludowe realizuje najismlecie marzenia Puśa. Powiśle zamienia się w jedną z najpiękniejszych dzielnic Warszawy, stolicy socjalistycznego narodu.

„Kto zapłaci za angielską politykę zbrojeń”

„Podwyższone podatki, zredukowany import, wysokie koszty utrzymania” — zwięźle scharakteryzowały w końcu czerwca rb. sytuacji w Anglii gazeta „Daily Express”.

Budżet na rok bieżący przewiduje globalną sumę opodatkowania w wysokości 4,5 miliarda funtów sterlingów. Podczas gdy w r. ub. przeciętny Anglik wpłacał 1/10 procentem dodatków bezpośrednich i pośrednich 37 proc. swoich zarobków, to obecnie procent ten znacznie wzrosnie; wysokość opodatkowania przewyższy 5-krotnie poziom przedwojenny.

Jednocześnie wzrastają ceny towarów masowego spożycia oraz taryfy za usługi komunikacyjne. W ciągu ostatniego półrocza cena chleba wzrosła o 25 proc., mąki — o 50 proc. W maju podwyższono cenę węgla i benzyny, w połowie czerwca Ministerstwo Apropracji zapowiedziało nową wyżycę cen szeregu artykułów żywnościowych (m. in. herbaty, ryżu, kaszwy).

Na co wydatki się w Anglii miliardowe wpływy z podatków?

Aby dać odpowiedź na to pytanie, wystarczy spojrzeć na pozycję wojskowe budżetu. Od chwili rozpoczęcia agresji amerykańskiej w Korei, bezpośrodmie wydatki Anglii wzrosły z 777 milionów funtów sterlingów do 1,462 milionów funtów sterlingów, tj. bez mała dwukrotnie. W bieżącym roku finansowaniu globalna suma wydatków wojennych wyniesie 40 proc. budżetu.

Aby mił fundusze na wyścieg zbrojeń, zmaga się wyścig mas pracujących, obniża się realne płace robotników. Mimo wzrostu opodatkowania i kosztów utrzymania płace utrzymują się na poziomie 1948 roku, kiedy to przywódcy partii labourystowskiej proklamowali tzw. politykę zamrażania płac.

Na pogorszenie sytuacji mas pracujących wpływa również wzrastające bezrobocie, wywołane przez kurczenie się pokojowych gałęzi przemysłu oraz zwężenie rynku wewnętrz-

nego. Anglia liczy obecnie 967 tys. bezrobotnych. Jest to najwyższa liczba w ciągu ostatnich 5 lat.

Row nolegie z postępującą pauperyzacją mas pracujących rosną wydatki kapitałistyczne. Niedawno gazeta „Financial Times” pisała, że 1363 powiatów, które opublikowały dane o wynikach swojej działalności, otrzymały w r. ub. zyski o 16 proc. wyższe, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym. Najwięcej, rzecz oczywiście, zarabają firmy wykonujące zamówienia wojskowe. Zyski 27 towarzystw szczytnych wzrosły z 37 do 37 milionów funtów sterlingów. Niemal dwukrotnie wzrosły zyski firm katalizacyjnych i cywilizacyjnych. Rozwijaćce działalności na Malajach towarzystwo „Dunlop Rubber” osiągnęło w 1951 r. 4,6 miliona funtów sterlingów.

Angielskie masy pracujące coraz lepiej rozumieją, co nie się im wysięg zbrojeń i nie chcą zniechęcać państwa w imię interesów gospodki wozysławczy. W ciągu ostatnich miesięcy liczące setki tysięcy pod naciskiem szeregowych członków, zżadały wyższyć płac. W końcu czerwca 9 tys. robotników firmy „Briggs Motor Bodies” (Korea obsługująca fabryki Forda), porzucilo prace, żądając podwyżki. Według oficjalnych danych, analogiczne żądania wysuwało ostatnio 7—8 milionów robotników angielskich.

Podczas konferencji akcyjnej ruzsuy towarzystwa Dunlop w Londynie, wdari się do sąli obrad licani demostetranci, którzy wznosili okrzyki: „Zatrabcianie miliony na krwii żołnierzy angielskich!”, „Przeź wojnę na Malajach!”, „Wojna malajskie nie jest wojną narodu angielskiego!”

Prowadzona przez koła rządzące Anglii, w ścisłym kontakcie z amerykańskimi imperialistami, antynarodowa po lityka wysięgu zbrojeń, polityka przgotowania nowej wojny, napotyka na coraz energięniejszy protest wśród szerokich rzesz angielskich ludzi pracy.

przeź swych brytyjskich „sojuszników”. Do przeszłości należą wpływy brytyjskie w Japonii, która na mocy separatyistycznego traktatu została przekształcona w kolonię amerykańską, w amerykańską bazę agresji. Podobnie przedstawia się sprawa w Ameryce Południowej. Jednym słowem wszędzie.

Jakże charakterystycznym widowiskiem dla studentów panujących w obozie imperialistycznym była ostatnia zabawa wiza Churchilla u Truman, wiza, w czasie której Churchill jak pisał waszynowski korespondent francuskiej agencji prasowej AFP, „błagał o przyznanie Anglii większego wpływu przy ustalaniu polityki anglosaskiej na całym świecie”.

Czy błądzenia starego imperialisty brytyjskiego były skuteczne? Oddający głos pismu amerykańskiemu „New Republic”, które zaznaczają, że Churchill zachował się w Waszyngtonie jak zbaw krutawony byznesmen, a nie jak maj stanu, pisze: „Wszystkie ważne decyzje będą odgad podjeowane przez Amerykanów — czy to w Waszyngtonie, czy w Parwżu, czy też w Tokio”. Jakże klasycznym tego przykładem jest ostatnia zakrojona na szeroka skalę amerykańska prowokacja w Korei, znowu hardowanie elektrowni na rzce Jalu bez poinformowania o tym brytyjskich „sojuszników”, bez zasięgnięcia ich opinii. I jakże zamiennym przykładem rozkładu brytyjskiego imperializmu, było odrażające widowisko obrad w brytyjskiej Izbie Gmin, gdzie kolono konserwatyści i labouryści dosłownie ze zżami w oczach żalili się na amerykańskie „sojuszniki”, który nie raczy nawet powiałoim ich o swych zmiereżaniach. Odrażające również było, że raz jeszcze brytyjscy politycy przywili z pokora policzek wymierzony im przez swych „sojuszników” i raz jeszcze wyrzylili mu swą wiernopoddanczą cześć.

„Zależna lub wprost wasalna rola większości krajów kapitalistycznych w stosunku do Stanów Zjednoczonych — powiedział Towarzysz Bierut — zacięra widoczność nreczów istniejącej i zaostrzającej się rywalizacji między oddzielnymi członkami świata imperialistycznego”. Rywalizacja ta jest istotnym czynnikiem, osłabiającym oboz imperialistyczny.

Tadatusz Gucnowald

O sprzecznościach w obozie imperialistycznym

W kłębowisku zmij

W zachodniej Europie. Kolonizatorzy francuscy, nigdy nie zapominając swym brytyjskim „sojusznikom”, że wykorzystali lata wojny dla wyrzucenia ich z Libanu i Syrii, że w latach wojny ze szczególnym zaciekaniem brytyjska flota wojenna polowała na jednostki francuskiej floty handlowej, dając do tego, by przy okazji osłabić francuską pozycję morską.

Na czolo wszystkich sprzeczności między imperialistycznymi wybijają się sprzeczności pomiędzy USA a krajami Europy zachodniej; przede wszystkim pomiędzy imperializmem amerykańskim, a imperializmem brytyjskim.

Walka pomiędzy imperializmem amerykańskim i brytyjskim ma swoją historię. Historię pisaną dolarem i złotem, przelęstwem i skrytobójczym mordsterwem. Walka ta wzmogła się zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. Już w 1940 roku Virgil Jordan, przewodniczący Krajowego Stowarzyszenia Przemysłowców USA, głównej organizacja cki amerykańskiego kapitału, powiedział: „W najbliższym wypadku Anglia stanie się młodszy współpracownikem nowego imperializmu anglo - amerykańskiego, w którym bogactwa gospodarcze Stanów Zjednoczonych, ich wojskowa i morską przewaga będą środkami ciężkości. Berło przechodzi w ręce Stanów Zjednoczonych”.

Berło, które przez wieki dzierżyła Wielka Brytania, pierwszy grabieżca na świecie, przeszło dziś w ręce USA. Spelzły na niezumi i nadal splełają wszelkie próby obrony. Spełzył na niezumi chrześcijański plan utworzenia bloku krajów zachodnio-europejskich — Francji, Holandii, Belgii pod wodzą Anglii dla wspólnej obrony ich kolonii przed USA. Spełzył na niezumi chrześcijański plan Stanów Zjednoczonych Europy jako transmisji polityki angielskiej.

„Suwerennym państwom europejskim, nie wyłączając samej Anglii, przypadała rola mało odciążająca od roli jednego ze stanów USA. Plany te znalazły wyraz w tzw. pakcie atlantyckim, który będąc agresywnym sojuszem sił imperialistycznych, będąc amerykańskim wydatkiem hitlerowskiego Paktu Antykominternowskiego, jest rządzony na podstawie wylczych praw i obyczajów świata kapitalistycznego — według siły, według kapitału. Pakt atlantycki, główne narzędzie okrażenia ZSR i krajów demokracji ludowej, stał się równocześnie narzędziem brutalnego podporządkowania Stanom Zjednoczonym tego kapitalistycznego szmagłarszysy.

Ale, jak wskazał Towarzysz Bierut, błąd do ordo rozszerzenia zasięgu bloku atlantyckiego, „nie tylko nie trwały na siłę do konsolidacji tego bloku, lecz przeciwnie — ogłębiał w nim rysy i szeregim oraz pogłębiała szlagocznym tarę między jego uczestnikami”.

Sprzeczności w obozie imperialistycznym wpływają na każdej z esji rad paktu atlantyckiego. Zagadnienia zbrojeń, zagadnienia ich finansowania, zagadnienia rozdziału surowców, a przede wszystkim sprawa prywatizacji — oto podstawowe przedmioty konfliktu burż.

Burżuazja francuska boi się hegemonii politycznej i militarnej Niemiec Zachodnich, a jednocześnie zdaje sobie z tego sprawę, że w wyniku sojuszu amerykańsko-hitlerowskiego, w wyniku przewagi przemysłowej Trizonii nad Francją (Trizonia produkuje np. dwa razy więcej węgla niż Francja i już teraz o ponad 4 miliony ton stał rocznie więcej) w wyniku działającej pompa sonca „brudnej wojny” w Wietnamie — hegemonia ta jest niunikonowa. Już dziś Adenauera i amerykański ościon zerkna na Alzację i Lotaryngię, i poważa na część francuskiej burżuazji obawia się, by jej flir z Adenauernem nie zakończył się tragicznie.

Imperializm amerykański, który ma w sobie wewnętrzne sprzeczności, nie może być politycznie i militarnie zwyciężczy. Wobec tego polityka imperializmu amerykańskiego musi być polityką podstępstwa i podchwytliwości. Wobec tego polityka imperializmu amerykańskiego musi być polityką zbrojeń i wojny.

„Oszczędzają metale nieżelazne miedz, cyna, aluminium, otów — to podstawowe surowce gospodarki narodowej”

Przeimowanie tej „odpowiedzialności” odbywa się ze szczególną szybkością w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu, odbywa się w Afryce, na Dalekim Wschodzie, w Ameryce Południowej i Kanadzie. Amerykański imperializm coraz gębiej zapuszcza macki w imperium brytyjskie. Rosną inwestycje amerykańskiego kapitału w Kanadzie, Australii, Afryce Południowej, Indiach.

Dolar wypiera funta. Amerykańskie misje wojskowe, gospodarce wypierają brytyjskie. Kapitał amerykański rozstrzuca na swoją korzyść bój o naftę irańską. W Egipcie amerykańscy imperialiści nie oszczędzają starań, by wy-

„Oszczędzają metale nieżelazne miedz, cyna, aluminium, otów — to podstawowe surowce gospodarki narodowej”

W ubiegłym roku proces narastania przeciwności wiodzących świat imperializmu, przeciwności, o których nieuchronności uczą nas Lenin i Stalin, zniechęcił postulat się naprzód. Sprzeczności te stanowią przeszkodę dla amerykańskich dążeń do panowania nad światem; z tych sprzeczności ni. in. wyrastają poważne trudności, które napotyka polityka Stanów Zjednoczonych.

(Bolesław Bierut)

Melodia o tzw. jednoci świata kapitalistycznego lub, jak kto woli, świata zachodniego, należy do żelaznego reperuaru wygrawanego przez katarinę propagandy imperialistycznej.

Burżuazyjni „teoretycy” — a celają w tym socjaldemokratyczni konglerzy słowa nieoświeconego i mówionego — usiują dowiedzieć, jakoby świat kapitalistyczny był skomondowany, jakoby panowały w nim sielsko-anielskie stosunki, jakoby porozumienie pomiędzy posze gólnymi partnerami tego świata hylco całkowite.

Zgła inaczej wygląda rzeczywistość. Owa, tak reklamowana przez chwalców kapitalizmu jedność jest mitem, nie istnieje.

Sprzeczności, niezumi rak, łoczzące gnijący organizm świata kapitalistycznego, zerkodują się — jak wskazuje Towarzysz Bierut — wokół trzech osi: wokół sprawy paktu atlantyckiego i jego podstawowego założenia — re-militaryzacji Niemiec Zachodnich, wokół polityki USA na Dalekim Wschodzie, wokół sytuacji w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu. Sprzeczności te przelatują się, obejmując wszystkie kraje obozu imperialistycznego.

Is niej wiec sprzeczności francusko-niemieckie, że wymienimy chociażby sprawę Zagłębia Saaru lub trwającą od dziesiątków lat konkurencję pomiędzy zachodnio-niemieckimi baronami węgla wmini a francuskimi baronami rudyzżelaznej. Złvm opiek patrona na siebie burżuazja francuska i burżuazja włoska — każda z nich chciałaby eksploatować bogactwa Tunisu. Pomiędzy imperialistami brytyjskimi i francuskimi: jedna z przyczyn wzajemnej nieufności i nieszczelnej jest sprawa walki o prymat

Ichi miejsce zajęły amerykańskie plany przekształcenia Europy zachodniej w protektorat amerykański, w którym

Kola rządzące w W. Brytanii nie

Czolowa tkaczka Cecylia Guzik delegatką na Złot

Młodzież przodująca w Zakładach Przemysłu Liniarskiego „Krosno” reprezentowana będzie na Zlocie Młodych Przetwórców m. in. młodziejką — Cecylią Guzik, córka malarza ocalałego z getta z gromady Krościenko (powiat Krosno).

Cecylia Guzik pracuje w Klatce



Dążąc do zabezpieczenia surowca potrzebnego do wyrobów gumowych państwowego gospodarstwa rolno przemysłowego, w ramach akcji upowszechniania wiedzy rolniczej, na półkach księgarskich ukazują się ostatnio coraz to więcej różnorodnych publikacji z dziedziny rolnictwa — naukowych z dziedziny rolnictwa, hodowl i trzody chlewnej, pszczelarstwa i in. Ostatnio, nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego w Lesznie, ukazały się 3 ciekawe broszury i książka, a to: M. Janiszewskiego „Choroby pszczół”, praca zbiorowa pt. „Poradnik pszczelarza”, oraz M. Lipińskiego „Rośliny miododajne”.

Fot.—CAF

Ukazały się ciekawe broszury dla pszczelarzy

W ramach akcji upowszechniania wiedzy rolniczej, na półkach księgarskich ukazują się ostatnio coraz to więcej różnorodnych publikacji z dziedziny rolnictwa — naukowych z dziedziny rolnictwa, hodowl i trzody chlewnej, pszczelarstwa i in. Ostatnio, nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego w Lesznie, ukazały się 3 ciekawe broszury i książka, a to: M. Janiszewskiego „Choroby pszczół”, praca zbiorowa pt. „Poradnik pszczelarza”, oraz M. Lipińskiego „Rośliny miododajne”.

Fot.—CAF

Nowe meldunki o zobowiązaniach na cześć Święta Odrodzenia

Pracownicy Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Dębicy podjęli dla uczczenia Święta Odrodzenia wiele zobowiązań indywidualnych i zespolonych.

20-ty pracowników transportowych postanowiło przetrwać 560 godzin przy wybudowaniu pochwyli do mycia samochodu, zoszczędzając w ten sposób 1 680 zł. Pracownicy działu zaopatrzenia podjęli zobowiązania na sumę 682 zł. Liczną wartość podjętych zobowiązań przez pracowników fizycznych i umysłowych wynosi ponad 6 tys. zł oszczędności. Zobowiązania powyższe zostaną zrealizowane do dnia 20 bm.

Zaloga Rzemieśniczej Spółdzielni w Kalfuczu (pow. Przeworsk) na naradzie roboczej, podjęła szereg gruntowych zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych na łączną sumę 24,56 zł. Między innymi pracownicy wstali bliarskiego zobowiązali się zwiększyć produkcję o 50 proc. zaś zaloga warsztatu ślusarskiego wykona plan produkcyjny na 10 dni przed oznaczonym terminem.

Młodzież gromady Ostrów (pow. Przeworsk), zrzeszona w

szeregach ZMP może oszczędzić się znacznymi osiągnięciami na oczekiwanej realizacji zobowiązań dla uczczenia Złota Młodych Przetwórców — Budowniczych Pełni Ludowej. Zetempowicz z Ostrowa w ramach zobowiązań zaprezentowali prasę partyjną i młodzieżowa przeprowadziła akcję werbunkową do szeregów ZMP, udzieliła pomocy młodzieży z Mikulic przy zorganizowaniu kółka riczarinowskiego oraz urządziła dwa spotkania młodzieży z żołnierzami Wojska Polskiego.

Ponadto młodzież zobowiązała się wziąć czynny udział w akcji „Żywno-omłowej w swojej gromadzie. Na wyróżnienie w pracy zasługują przewodnicząca kółka — Szwan, delegatka na Złot. Trzeba dodać, że pracę kółka ZMP w Ostrowie uznawano za najlepszą z braku świetlicy. Związek „Samopomocy Chłopskiej” w Przeworsku winien postarać się o uruchomienie świetlicy w Ostrowie. Opracowano na podstawie korespondencji: L. Bieleja i E. Wołoszyna.

Wyprawki dla niemowląt

Uchwała Prezydium Rządu z 16 lutego br. zapewnia każdej kobiecie wyprawki bądź zupełnie bezpłatnie, bądź też na zasadzie odpłatności. Wyprawki bezpłatne przysługują w tych przypadkach, kiedy średni miesięczny zarobek brutto każdego z rodziców (z okresu ostatnich 3-6 miesięcy) nie przekracza 800 złotych, oraz 1000 złotych, jeśli zarabkuje tylko jedno z rodziców.

Prócz tego bezpłatna wyprawka przysługująca kobiecie, która pobiera naukę w szkole, jeśli wyjątkowym środkiem utrzymania jest stypendium (jednego z rodziców); przysługują również osobom utrzymującym się z zapłaty emerytalnego lub renty (zapłacony z ubezpieczeń społecznych, przysługujący jednemu z rodziców (pośtatycznie) nie dotyczy przypadków uprawnienia do renty z tytułu utraty mniej niż 50 proc. zdolności do zarobkowania wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby za czasów wojny).

Wyprawka zarówno bezpłatna, jak i odpłatna składa się z 1 korderki, 6 koszulek piórciennych, 2 metrów flaneli na kaftaniki, 2 kaftaników dzianych, 10 piéeluszek „Tetra”, 2,5 metra płótna białożółtego na przesiadaczkę, 1 czerwikę i 200 gr pudru.



W czasie swego pobytu w obwodzie Rostowskim Związku Radzieckiego delegacja młodzieży polskiej zwizdła swożoz „Gigant”. Na zdjęciu: Pionierzy ze szkoły nr 67 w sowchozie „Gigant” witają gości polskich. Fot.—CAF

Wzorowa tuczarnia trzody chlewnej powstaje w powiecie lubaczowskim

Mając na uwadze zwiększenie hodowli trzody chlewnej oraz do celu pokazania chłopom powiatu lubaczowskiego, jak powinna przebiegać racjonalna hodowla i tuczanie trzody chlewnej, Centrala Mięsna, wybuduje w roku bieżącym wzorową tuczarnię świni na resztkach bylego łowiarku w Szcutkowie (gm. Dąbków). Tuczarnia będzie prowadzona według nowoczesnych zasad i w stanie oddana do użytku przy końcu bieżącego roku. Pomocnie ona około 1500 tuczaków, co w znacznej mierze pozwoli na lepsze zaopatrzenie świata pracy w tłuszcz i przetwoy mięsne.

W związku z tym, należy przy pamiętać Ekspozyturze Centrali Mięsnej w Rzeszowie, by przystąpiła do wytyczenia miejsca budowy, abey nie dopuścić do zmiany lokalizacji, gdyż może to spowodować ewentualne dotądowe koszty, w wypadku zmiany potrzebnych materiałów. (3618). Józef Klocek korespondent

10 LIPCA

JAROSLAW Pogotowie Ratunkowe: ul. Pomnikowego 29, tel. 09
PRZEWORSK Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 09
DEBICA Pogotowie Ratunkowe ul. Gwarkowa 2, tel. 09

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Mazurka” kom. w 3-ach aktach A. Afonogenowa — początek o godz. 19-12
KINA
JAROSLAW — Nowy: Cienia na tropach
MELICE — Bała: Godynczy (II a)
CYRANKA — WSK: Złoty
DEBICA — Utecha: Pelna para
PRZEWORSK — Warszawa: Admiat
Nachtown
LUBACZÓW — Małach: Rodzina Antymonowych

TABELA

Stal Mielec — Kolejzar Rozwadów 3:0 (2:0)			
GRUPA I			
Stal Mielec	8	13:3	33:5
GWKS Rzesz.	7	12:2	22:6
Spójnia Dębica	8	10:6	22:15
Kol. Rozwadów	8	5:11	12:22
Ogniw			
Tarnobrzeg	7	4:10	5:25
Ogniw			
Kolbuszowa	8	2:12	9:28
GRUPA II			
Spójnia Jar.	8	14:2	40:6
Sial St. Wola	7	11:3	29:8
Ogniw Nisko	8	9:7	21:16
Spójnia Przew.	7	6:8	25:10
Kol. Przeworsk	8	6:10	9:30
Budowlani Jar.	8	0:16	4:57
GRUPA III			
Spójnia Lubaczów — LZS			
Kunkowce	3:0	vo.	
GRUPA IV			
Górnik Krosno — Górnik Sanok 1:4 (0:2)			
GRUPA V			
Górnik Glinik	8	15:1	27:6
Guardia Rzesz.	7	12:2	40:13
Bud. Gorlice	7	8:6	20:20
Włókniarz Ib			
Krosno	8	6:10	13:18
Stal Sanok	8	5:11	11:24
Bud. Rzeszów	8	0:16	9:38
GRUPA VI			
Spójnia Rzesz.	8	14:2	27:8
Ogniw Rzesz.	8	12:4	34:7
Kolejarz Jar.	8	8:8	20:21
Wiok. Strzycz.	8	6:10	14:28
Spójnia Łańcut	7	3:11	10:12
Górnik Jasio	7	3:11	9:31

Spójnia Lub.	8	6:10	10:31
LZS Kunkowce	8	0:16	2:57
GRUPA IV			
Górnik Krosno — Górnik Sanok 1:4 (0:2)			
GRUPA V			
Górnik Glinik	8	15:1	27:6
Guardia Rzesz.	7	12:2	40:13
Bud. Gorlice	7	8:6	20:20
Włókniarz Ib			
Krosno	8	6:10	13:18
Stal Sanok	8	5:11	11:24
Bud. Rzeszów	8	0:16	9:38
GRUPA VI			
Spójnia Rzesz.	8	14:2	27:8
Ogniw Rzesz.	8	12:4	34:7
Kolejarz Jar.	8	8:8	20:21
Wiok. Strzycz.	8	6:10	14:28
Spójnia Łańcut	7	3:11	10:12
Górnik Jasio	7	3:11	9:31

Dziennik — 12.30 Aud. dla wsi — 12.45
„Na swięta nute” — 13.15 Informacje — 16.30 Dla świetlic wiejskich — 16.00 Dziennik — 16.20 Muzyka dla wiejskich — 16.00 „Mikrofonem po kraju” — 19.20 Aud. dla młodzieży — 19.50 Stan pogody — 20.00 Dziennik — 20.30 Wiadomości sportowe — 20.45 Aud. dla wsi — 21.30 „Na fali humoru i satyry” — 21.45 „Nedzielną” alchowsko według powieści W. Hugo — 22.30 Muzyka taneczna — 23.00 Ostatnie wiadomości.

RADIO

6.00 Stan pogody i wiadomości poranne — 6.30 Gimnastyka — 7.00 Dzień ni — 7.20 Muzyka — 7.30 Kalendarz radiowy — 8.00 Melodie operetkowe — 8.30 Aud. dla obywateli i koloni letnich — 10.00 Muzyka taneczna — 10.50 „Chorągwie na wieżach” — odc. pow. Antoniego Makarewicz — 11.15 Muzyka i aktualności — 11.45 Głos młaj kobiet — 11.57 Sygnal czasu — 12.04

Nowiny Rzeszowskie

Wydaje RSW „Prasa”. — Redakcja, Rzeszów ul. Galęzowskiego 7. Telefon: sekretars odpow. — 16.00, dział gospodarczy, kulturalny, partyjny i sportowy — 16.08, dział miejski i sektoriar — 13.08, dział korespondentury — 15.34, redaktor naczelny — 16.78, Redakcja soczna — 16.17 (16.36). Oddziały: „Nowiny Przemyskie”, „Przemysł i in. Dobreńskie”, I. p., „Nowiny Podkarpackie”, Krosno i Nowotki 6, tel. 229. Oddział RSW „Prasa” Płac Stałona 15, l. p., — 18.56, dział ogólny — 18.52, PPK „Ruch” — 18.80. Promocje: skład 2,35 zł pości, 4,50 zł. komis 15 gr. kwartalna 13,50 zł. półroczna, 27 zł. roczna 54 zł. Promocje: skład 1,10 zł. wrzody pocztowe oraz listonosze więcej i więcej.

Wiadomości Sportowe

PODKARPACKI RAID POKOJU GÓRNIKÓW
Kolo Sportowe Górniki w Glinku Mariampolskim organizuje w dniu 27 lipca br. w Gorlicach „Podkarpacki Raid Pokoju Górników”.

O szczegółach raidu modycykowego Górników napiszemy w jednym z następných numerów.

SPARTAKIADA SPORTOWA BRYGAD SP
W ramach czynu złotowego Komenda Wojewódzka Powozecznej Organizacji „Stuba Polsee” w Rzeszowie organizuje w dnach 12 i 13 lipca br. w Mielcu międzybrigadowa Spartakiadę sportową. Spartakiada ma na celu podsumowanie dorobku młodzieży jankiowej w brzygadach w dziedzinie wychowania fizycznego, będzie zarazem przeglądem teżynny fizycznej jak również wyłoni mistrzów w siali wojewódzkiej.

lepszey drużyn SP, zawody lekkoatletyczne (bieg na 100, 1000 m, skok w dal, rzut granatem, przeskoki) sierzanie z kibla na dystansie 50 metrów.

CDSA — REPREZENTACJA CZECHOSŁOWACJI 2:1
MOSKWA. W poniedziałek 7 bm, na stadionie Dynamo w Moskwie rozegrane zostaj międzynarodowe spotkanie piłkarskie między drużyną CDSA a reprezentacją Czechołowej.

PUBLICZNOŚĆ SPORTOWA ŁAŃCUTA NIE BĘDZIE OGLADAŁA MECZÓW MISTRZOWSKICH SPOJNI

Wojewódzka sekcja piłki nożnej WKRF — Rzeszów rozpatrywała na jednym z ostatnich swych posiedzeń sprawę zajęć w Łańcutu po meczu mistrzowskim, rozegranym między Spojnia Rzeszów a Spojnia Łańcuta. Jak już

Yach.

podawaliśmy niesfordna publiczność sportowa Łańcuta, po meczu obrzucała kamieniami zawodników rzeszowskiej Spójni. Komisja Gier i Dyscypliny sekcji piłki nożnej postanowiła przynieść pozostałym meczu mistrzowskie mające odbyć się w Łańcutie na boiska przyciężkowców. I tak w najbliższe spotkanie o mistrzostwo klasy I między Spojnia Łańcuta) a Włokniarzem (Strzyczów) odbędzie się w dniu 13 lipca nie w Łańcutu, ale w Strzyczowie, z tym, że gospodarzem zawodów jest Spojnia Łańcut. Mecz o mistrzostwo klasy II między Spojnia Łańcuta) a Ogniwem (Rzeszów) wyznaczony na dzień 20 lipca odbędzie się w Rzeszowie. I w tym wypadku Spojnia Łańcut jest gospodarzem, ale nie u siebie, tylko na obcy terenie.

Tak więc sportowa, a właściwie nie sportowa publiczność Łańcuta nie będzie oglądała mistrzowskich spotkań Spójni w Łańcutu. Przypuszczamy, że to jest najlepsza metoda ukarania publiczności.